

## TADEUSZ GŁOWACKI

### 1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Strz. Tadeusz Głowacki, 38 lat, rolnik, żonaty, dwoje dzieci sześć i dziewięć lat, ur. w 1905 r. [?] w woj. krakowskim, kupiłem kolonię we wsi Seredyńce, pow. Tarnopol.

### 2. Data i okoliczności zaaresztowania:

10 lutego 1940 r. zaaresztowany razem z rodziną jako *specpieresieniec*. W chwili aresztowania nie pozwolono zabrać ze sobą ani odzieży (prócz włożonej na siebie), ani żywności, oświadczając, że podróż niedaleka, a na nowym miejscu wszystko będzie. Przed aresztowaniem przeprowadzono rewizję za bronią.

### 3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Komi [A]SRR, letski rejon, wieś Łowla, posesiadłość Gob-Szor [?], nr 31.

### 4. Opis obozu, więzienia:

Tajga, teren mokry. Stare baraki drewniane o nieszczelnych ścianach, dachy dziurawe, tak że latem w czasie deszczu wszędzie w *komnatach* było pełno wody, zimą zaś śniegu. W *komnatach* pięć na sześć metrów musiało mieszkać po kilka rodzin. Mieszkania brudne, zapluskwione, dopiero my sami oczyszczaliśmy baraki i teren, oraz poprawialiśmy ściany i dachy.

### 5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

40 proc. Polaków, 60 proc. Ukraińców – wszyscy wywiezieni za posiadanie ziemi z obszarów dworskich. Między zesłańcami było kilku inteligentnych Polaków – sekretarz gminy [nieczytelne], starszy przodownik Straży Granicznej ze Śląska, jeden obszarnik – ci ukradkiem dodawali ducha i sił moralnych do przetrwania ciężkich czasów. Między Ukraińcami byli komuniści, którzy śledzili Polaków i donosili przełożonym, czyli byli na usługach NKWD.

### 6. Życie w obozie, więzieniu:

O godz. 5.00 pobudka w porze zimowej, zaś o 4.00 latem. Pół godziny po pobudce już wszyscy musieli być gotowi do pracy. Za spóźnienie się do pracy zapisywali tzw. *proguł*. Każdemu, komu zapisany został *proguł*, po rozprawie sądowej potrącano od 25 do 75 proc.

z zapracowanego wynagrodzenia. Zdrowi mężczyźni i kobiety pracowali przy wyrębie lasu. Starcy, młodzi, chłopcy i dziewczęta w wieku od 15 lat zmuszani byli do wywożenia z lasu narąbanego materiału na brzeg rzeki. Bez względu na zmiany atmosferyczne każdy, przy jakiegokolwiek pracy był zatrudniony, zawsze miał wyznaczone normy, jednak były tak wysokie, że nikt nie mógł ich wypełnić. Polacy szczególnie wypełniali po 40 do 60 proc., zaś Ukraińcy, a w szczególności komuniści, wypełniali po 100 do 150 proc. normy, rozumie się, że kosztem Polaków. Starsze kobiety, które nie mogły chodzić do prac leśnych, wypędzano do prac tzw. [nieczytelne], tj. latem karczowania lasu pod ogrody dla nas zesłańców, zimą zaś do wożenia drzewa na opał dla ogółu mieszkańców. Tytułem wynagrodzenia za pracę Polacy otrzymywali za okres 15-dniowy, półmiesięczny – stosownie do wyrobionych norm od 15 do 100 rubli, zaś Ukraińcy, a szczególnie komuniści [sic!].

#### **7. Stosunek władz NKWD do Polaków:**

W chwili aresztowania przeprowadzali rewizję za bronią. Obecni członkowie NKWD w chwili aresztowania razem z miejscowymi komunistami, a to Zenonem Żaleckim, Mikołajem Majewskim, synem Wasyla i Wasylem Hrudrym [?], po przeprowadzonej rewizji pilnowali, abyśmy nic nie zabrali ze sobą więcej z odzieży i pożywienia, jak mi tylko wyznaczą. Przez całą 19-dniową podróż wieziono nas w zamkniętych wagonach ciężarowych, nie dając po drodze ani wody, ani jedzenia. Na miejscu, na Północy, wprawdzie nie przeprowadzano specjalnych badań, lecz namawiano – szczególnie Polaków – aby współpracowali z nimi, gdyż Polska już nie odzyska niepodległości. Jednak nikt z Polaków nie poszedł na usługi NKWD. Starali się [nieczytelne] informacji o Polsce, o życiu w Polsce, lecz wszystko bezskutecznie.

#### **8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:**

Pomoc lekarska była, a to dzięki felczerowi – zesłańcowi ruskiemu, który starał się specjalnie o Polaków. Mimo wszystko nie mogłem sam zapracować na utrzymanie rodziny. Siostra Katarzyna Głowacka zmarła prawie z głodu. Śmiertelność była niewielka, na ogólną liczbę 500 zesłańców zmarło ok. 40 osób. Cmentarz urządzono w lesie.

#### **9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?**

Łączność z krajem i rodziną była dozwolona bez ograniczeń. Otrzymywano paczki żywnościowe i pieniężne.

**10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?**

W drugiej połowie listopada 1941 r. wyjechałem razem z rodziną do południowego Kazachstanu. W sierpniu 1942 r. wyjechałem razem z rodziną za granicę. W Teheranie zostałem przyjęty do wojska polskiego na Środkowym Wschodzie.

Miejsce postoju, 2 marca 1943 r.